

Bogusława Chorostian

Architektura kościoła św. Jakuba w Olsztynie

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 1, 76-96

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ARCHITEKTURA KOŚCIOŁA ŚW. JAKUBA W OLSZTYNIE

WSTĘP

Kościół parafialny pod wezwaniem św. Jakuba Starszego w Olsztynie nie doczekał się dotychczas oddzielnego opracowania naukowego ze stanowiska architektury czy historii sztuki. Jako należący do dawnej prowincji państwa pruskiego, Prus Wschodnich, był inwentaryzowany przez pierwszego generalnego konserwatora tej prowincji, A. Boettichera, w 1858 r.¹⁾

W 1954 r. Państwowy Instytut Sztuki przeprowadzając inwentaryzację zabytków woj. olsztyńskiego objął nią i kościół św. Jakuba. Inwentaryzację wykonała mgr Zofia Białowiec-Krygierowa.

Do publikacji w języku niemieckim, omawiających obszerniej między innymi i ten zabytek, należą prace: A. Boettichera²⁾, C. Wünsch³⁾, H. Zinka⁴⁾ i E. Galla⁵⁾. Autorzy ci omawiają olsztyński kościół albo łącznie z zabytkami całych Prus Wschodnich, albo z kościołami Warmii lub miasta Olsztyna. Ponadto B. J. Oster, aptekarz olsztyński, pisał dość obszernie na temat kościoła św. Jakuba i jego restauracji w XIX w.⁶⁾, a także A. Funk, w broszurce⁷⁾ mającej charakter przewodnika. Obie te prace, zresztą nienaukowe, tylko w niewielkim stopniu mogą być przydatne.

Sprawa źródeł archiwalnych jest dla większości zabytków Warmii i Mazur wielce kłopotliwa. Podczas wojen szwedzkich wiele dokumentów uległo zniszczeniu, a znaczna ich ilość została przewieziona do Sztokholmu. Zachowane resztki zostały ponownie uszczuplone przez wypadki ostatniej wojny światowej. Archiwum Państwowe w Olsztynie nie posiada żadnych danych dotyczących kościoła, poza ankietą z 1855 r., słabo czytelną i nie zawierającą istotnych informacji, a podpisaną przez ówczesnego proboszcza⁸⁾. Ankietę

¹⁾ Wojewódzkie Archiwum Państwowe w Olsztynie. Katalog. Dział General — Konserwator von Provinz Ostpreussen; Stanisław Różański, *Z problematyki ochrony zabytków sztuki byłych Prus Wschodnich*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1957, nr 1, s. 11—25.

²⁾ Adolf Boetticher, *Die Bau und Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*. Heft IV, *Das Ermland*, Königsberg 1894.

³⁾ Carl Wünsch, *Die Stadt Allenstein*. Königsberg 1933.

⁴⁾ Herbert Zink, *Ermländische Hallenkirchen*, Königsberg 1938.

⁵⁾ Ernst Gall, G. Dehio, *Handbuch der Deutschen Kunstdenkmäler... Ordensland, Preussen*, Deutscher Kunstverlag. München — Berlin, 1952.

⁶⁾ B.J. Oster, *Die Pfarrkirche zum hl. Jacobus in Allenstein und deren Restauration*. w: *Mitteilungen des Ermländischen Kunstvereins*. herausg. E. Dittrich. H. 2, s. 52.

⁷⁾ A. Funk, *Geschichte der St. Jacobi Kirche in Allenstein*. Allenstein 1925.

⁸⁾ Wojewódzkie Arch. Państwowe. Dz. J. (*Inventar 1854—1860*). APOXLII sn. 1. Kunstdenkmäler zum Kreis Allenstein fol. 350.

taką ze szczegółowo opracowanymi pytaniami przeprowadzono we wszystkich miejscowościach byłych Prus Wschodnich. Kwestionariusze wypełniane przez wójtów, nauczycieli i wiejskich proboszczów nie przyniosły spodziewanego rezultatu, w wyniku czego generalny konserwator A. Boetticher sam musiał zająć się inwentaryzacją⁹⁾.

W Archiwum Diecezjalnym w Olsztynie zachowały się sprawozdania z wizytacji kościelnych od XVII w. Zostały one opublikowane jako jeden z tomów dzieła H. B o n k a na temat historii Olsztyna¹⁰⁾, opracowany przez wikariusza katedralnego P. A r e n d t a¹¹⁾, a wydany w 1927 roku. Zawiera on ponadto wszystkie osiągalne wtedy wiadomości historyczne, dotyczące historii kościoła św. Jakuba.

Wśród prac polskich autorów powojennych spotyka się na ten temat tylko skąpe wzmianki, których wyszczególnianie byłoby zbyt ciężkie. Sam zabytek, zaliczany do grupy warmińskich kościołów halowych, uważany jest za najmłodszą z hal trójnawowych¹²⁾ i posiada sporo cech wyróżniających go w tej grupie. Dzięki swej harmonijnej sylwetce, dość konsekwentnemu założeniu i rozplanowaniu oraz ciekawej, choć oszczędnej dekoracji architektonicznej, na pewno zasługuje na oddzielne opracowanie.

W tym miejscu chciałabym złożyć podziękowanie ks. biskupowi J. O b ł a k o w i, rektorowi Seminarium Duchownego w Olsztynie, dalej p. M. C h o m i n o w i, mgr M. B a b i c k i e j, mgr K. W r ó b l e w s k i e j oraz wszystkim innym, do których się zwracałam, za informacje i życzliwą pomoc.

I. HISTORIA ZABYTKU

Dzieje olsztyńskiego kościoła św. Jakuba w swych początkach są trudne do ustalenia z powodu całkowitego braku wiadomości historycznych, dlatego też muszą być omawiane wraz z niektórymi faktami z historii miasta i kapituły warmińskiej.

Pierwszy biskup warmiński, Anzelm ze Śląska, był członkiem zakonu krzyżackiego, lecz chcąc się od zakonu możliwie uniezależnić, w 1260 r. powołał kapitułę, złożoną wyłącznie z księży świeckich. W 1346 roku biskup Hermann z Pragi dokonuje podziału tych ziem na 10 kameratów¹³⁾, trzy z nich, a w tym kamerat olsztyński, przekazując pod jurysdykcję kapituły. W Olsztynie rezydował administrator wyznaczony przez kapitułę. Miasto już od początku XV w. opowiadało się kilkakrotnie po stronie władcy polskiego¹⁴⁾, a w 1464 roku biskup Paweł poddaje Olsztyn pod panowanie polskie, pod którym cała Warmia pozostaje aż do 1772 roku.

⁹⁾ Wojewódzkie Arch. Państwowe. Katalog, Op. cit.

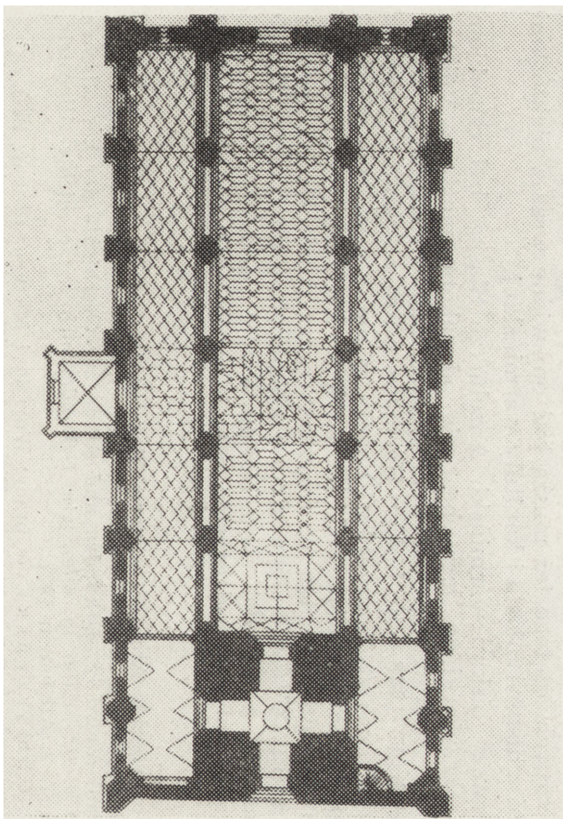
¹⁰⁾ Hugo Bonk, *Geschichte der Stadt Allenstein*, Allenstein 1903—1929.

¹¹⁾ Paul Arendt, *Urkunden und Akten zur Geschichte der katholischen Kirchen u. Hospitälern in Allenstein. Urkundenbuch z. Geschichte Allenstein*, Band 2, T. 2. Allenstein 1927.

¹²⁾ G. Chmarzyński, w pracy: *Warmia i Mazury*, Poznań 1953.

¹³⁾ [Emilian] Sieniański, *Biskupstwo Warmińskie, jego założenie i rozwój na ziemi pruskiej z uwzględnieniem dziejów ludności i stosunków geograficznych*, Poznań 1878.

¹⁴⁾ A. Wakar, B. Wolski, *Sześć wieków Olsztyna*, Olsztyn 1956.



Plan kościoła.
Repr. według Zachwatowicza



Kościół na tle Starego Miasta.
Fot. B. Chorostian

Miasto powstało w pierwszej połowie XIV w. Pierwsza wzmianka pochodzi z 1348 roku¹⁵⁾, gdzie nie wymienia się jeszcze nazwy miasta. Przywilej lokacyjny otrzymał Olsztyn 31 października 1353 roku.

Za datę założenia zamku uważany jest rok 1334¹⁶⁾, natomiast czas rozpoczęcia budowy kościoła św. Jakuba jest kwestią nie wyjaśnioną. Zachował się wprawdzie napis wykonany techniką freskową na ścianie dawnej kaplicy chrzcielnej: *Ecclesia ex Fundamento Ao Dni 1315*, jednak obie kaplice w obecnej formie istnieją od lat 1715—1721, musiał więc on być dopiero wtedy umieszczony. Niektórzy badacze negują jego prawdziwość, a znamienne, że są to badacze nowsi. Autor publikacji wydanej po wojnie w Niemczech Zachodnich¹⁷⁾, Ernst Gall, zastanawia się, czy nie należałoby go czytać jako 1375. O ile zestawienie faktów historycznych nie zaprzecza możliwości rozpoczęcia prac przy budowie kościoła w 1315 r., to formy architektoniczne najstarszej części budynku mówią zgoła coś innego i trzeba je datować na koniec XIV w. Jeśli jednak napis ten jest zgodny z prawdą, a nie ma podstaw, by twierdzić inaczej, można wysunąć dwie hipotezy. Pierwsza: obecny kościół wzniesiono na miejscu innej prowizorycznej świątyni zbudowanej w tym właśnie roku, oraz druga, bardziej prawdopodobna, że niezbyt zaawansowana budowę, pod którą w 1315 roku założono kamień węgielny — na jakiś czas przerwano, a ukończono dopiero w ostatnich dziesiątkach XIV w. Jeśli wziąć pod uwagę, że Olsztyn był pograniczną twierdzą, nekana przez najazdy Litwinów, a nawet Tatarów, a murami obronnymi został otoczony dopiero w 1378 r.¹⁸⁾ — hipoteza o przerwaniu tak wcześnie rozpoczętej budowy nie jest pozbawiona pewnego prawdopodobieństwa.

Słowa użyte w części przywileju lokacyjnego zawierającej dotację parafialną „nadajemy i darowujemy sześć włók” — jak podkreśla A. Funk, wydają się wskazywać na istnienie kościoła, a przynajmniej jego zaczątków.

Najstarszą według C. Wünscha wzmianką, nie wspominaną przez wcześniejszych badaczy, jest testament proboszcza wiejskiego Arnolda Huxera ze stycznia 1445 r., w którym tenże nie tylko po raz pierwszy wspomina olsztyński kościół, ale zapisuje dla jego głównego ołtarza mszał¹⁹⁾. Istnieje także wiadomość, że za czasów pierwszego znanego proboszcza²⁰⁾ ufundowano przy kaplicy NMP pierwszą stałą wikarię, zatwierdzoną przez kantora katedralnego Arnolda Vom Venrade w dniu 8 listopada 1458 r. Słusznie podkreśla C. Wünsch, że jest to cenna wiadomość, świadcząca

¹⁵⁾ A. Funk, *Chronologisches Verzeichnis der Urkunden, Berichte und Schriftstücke — zu den Urkundenbüchern zur Geschichte der Stadt Allenstein*, Prof. Dr. Bonk, Allenstein 1929, s. 4—5.

W dokumencie tym, wydanym przez kapitułę, stanowiącym zapis 30 włók ziemi na rzecz poddanego, Fryderyka z Kieźlin, określając położenie tej ziemi* wymieniono m. in. „nowe miasto” odpowiadające położeniu Olsztyna.

¹⁶⁾ A. Funk, *Geschichte der St. Jacobi Kirche*, op. cit., s. 3.

¹⁷⁾ E. Gall, op. cit., s. 157.

¹⁸⁾ C. Wünsch, op. cit., s. 18.

¹⁹⁾ C. Wünsch, op. cit., s. 66: *Huxer vermachte ihr damals ein Missale zum Gebrauch für den Hochaltar*.

²⁰⁾ C. Wünsch, op. cit., s. 66. Pierwszy proboszcz Johannes Runge w latach 1452—1458.

o istnieniu kaplicy, ale można ten wniosek nieco rozwinąć, gdyż prawdopodobnie istniały już wtedy obie kaplice, z tym, że druga spełniała rolę chrzcielnej.

Z akt powizytacyjnych 1609 r. dowiadujemy się, że beneficjum zostało przeniesione na ołtarz radnych²¹⁾, ponieważ kaplica była wtedy doszczętnie zniszczona. Z powodu tego, że właściwe dokumenty pochodzą z drugiej połowy XVI w., a są to głównie akta powizytacyjne²²⁾, dzieje kościoła od początku do tych lat odtworzyć może tylko analiza stylowa i formalna. Tematowi temu poświęcony jest trzeci rozdział niniejszej pracy.

Już z owych dokumentów dowiadujemy się, że wieża w pierwotnym stanie budowy nie była wykończona; sięgała bowiem zaledwie wysokości trzech kondygnacji²³⁾. Nie wiadomo jak wyglądało poprzednie sklepienie, gdyż obecnie istniejące pochodzi z XVI w. C. W ü n s c h określa je na połowę stulecia. Porównuje on te sklepienia ze sklepieniami kościoła w pobliskim Braniewie, powstałymi po roku 1544²⁴⁾, stwierdzając jednocześnie, że te ostatnie są od olsztyńskich bardziej prymitywne. C. W ü n s c h wyciąga stąd wniosek, że olsztyńskie sklepienia są późniejsze. Jednak wobec faktu, że w 1530 r. zlecono mistrzowi Mikołajowi z Olsztyna²⁵⁾ wykonanie między innymi sklepienia w kaplicy na zamku, o konstrukcji i rysunku analogicznych do sklepienia centralnego przęsła nawy głównej w kościele św. Jakuba — należy przypuszczać, że orzeczniejszej sklepienia nawy głównej wykonane zostały przed rokiem 1550 i właśnie przez owego mistrza.

W 1562 roku kapituła fromborska zezwala miastu na kontynuowanie budowy wieży. Dalsze dokumenty nie wnoszą nic nowego do historii budowli. Rejestrują one szkody i naprawy, a stan kościoła omawiają głównie tylko w tym aspekcie. Dużo tam o wystroju, stallach, ławkach, obrazach itp. Dopiero akta powizytacyjne z roku 1609 przynoszą szczegółowy, jak na owe czasy, opis zabytku. Dowiadujemy się stąd, że wieżę ukończono w 1596 r., chociaż już w notatce z 1565 roku czytamy: *in campanili item campanas 5 et 1 signaturum post altare maius*. Musiały jednak owe dzwony być zawieszane prowizorycznie, gdyż budowa wieży była jeszcze w pełnym toku, o czym świadczy notatka z 1582 roku, wymieniająca dwa największe legaty na budowę wieży²⁶⁾. W opisie kościoła z 1609 r. znajdujemy ponadto wzmiankę o istnieniu znaku konsekracji.

Wielki pożar w 1622 roku, jak i inne groźne pożary nawiedzające miasto nie uszkodził kościoła, ale wypadki związane z najazdem szwedzkim w 1626 i 1657 roku przyczyniły się do jego spustoszenia.

O przesklepieniu i przebudowie kaplic mówią już pełne dokumenty. W roku 1715 wylicza się braki kaplic i ich nieprzydatność dla służby kościelnej. Rok 1721 — notatka mówi o ukończeniu

²¹⁾ Ołtarz radnych mieścił się w nawie bocznej po stronie ewangelii, pod ścianą wschodnią.

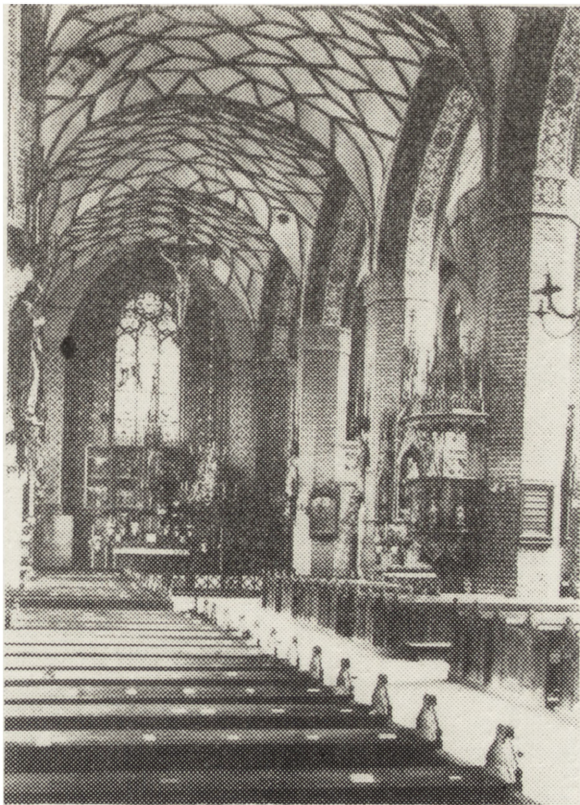
²²⁾ Najstarsze wizytacje w latach 1505, 1582, 1598, 1609.

²³⁾ P. A r e n d t, op. cit., s. 5.

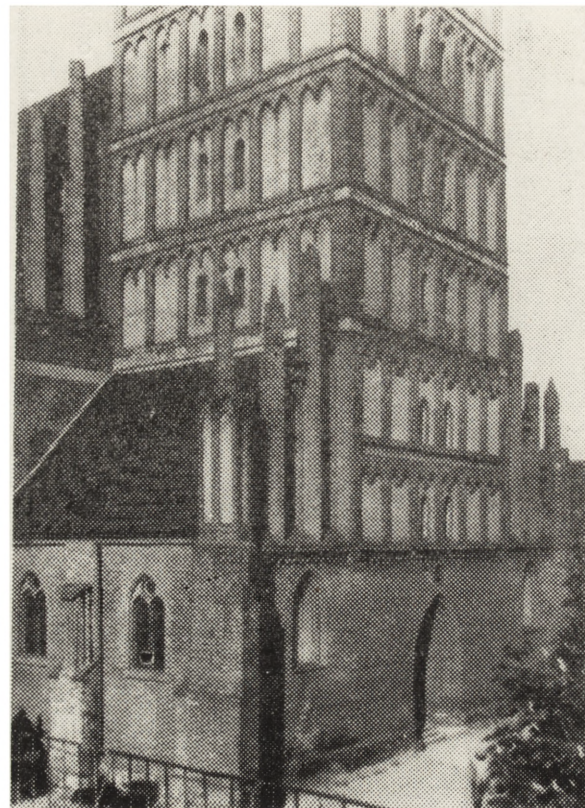
²⁴⁾ Zachowało się krótkie sprawozdanie S c h m a u c h a — wydane wówczas w Polsce — o pożarze kościoła braniewskiego i runięciu sklepień. (C. W ü n s c h, op. cit., s. 70).

²⁵⁾ C. W ü n s c h, op. cit., s. 33.

²⁶⁾ P. A r e n d t, op. cit., s. 3.



Nawa główna z widokiem na ołtarz główny.
Zdjęcie archiw. Inst. Sztuki PAN wg Wünscha



Front kościoła.
Zdjęcie archiw. Inst. Sztuki PAN wg Wünscha

kaplic²⁷⁾. Do kaplicy od strony południowej przeniesiono chrzcielnicę i zagrodzono ją bogatą kratą. W kaplicy tej umieszczono napis: *Capelle ex Ruderibus Reductae in Formam Ao Dni 1721 Petrus Olchowsky M. Re(ss)eliensis.*

W północnej kaplicy znajdowała się krypta grobowa wspominana już w 1609 r. Pochowano w niej m. in. w 1731 roku zmarłego księdza Szymona Lorkowskiego. Wraz z ukończeniem prac przy kaplicach wymieniono posadzkę z ceglanej na marmurową, a w dwa lata później wykonano schody na wieżę, po czym na dłuższy czas prace przerwano. W latach 1761 i 1781 przeprowadzono duże reperacje dachu nad wieżą i korpusem kościoła, uszkodzonego przez kilkakrotne uderzenie pioruna. W 1798 roku władze zabroniły grzebania w krypcie, wskutek czego kryptę grobową zamknięto²⁸⁾.

Znacznie ucierpiał kościół, szczególnie jeśli chodzi o wystrój, w 1807 roku, kiedy to Francuzi więzili tu rosyjskich i pruskich jeńców wojennych. Długa lista strat z 1815 r. wylicza między innymi nagrobek, pięć płyt grobowych, znaczną część płyt w posadzce, uszkodzenia okien, ołtarzy itp. Uszkodzenia te usuwano prawie do 1820 r. Następnie miały miejsce liczne naprawy dachu w latach 1840, 1851, naprawy fundamentów i murów w 1847, 1857 r., oraz inne, głównie jeśli chodzi o wystrój kościoła.

W związku z powszechną inwentaryzacją zabytków, dokonano w 1858 r. szczegółowego opisu budowli z uwzględnieniem stanu zachowania. Dowiadujemy się z niego m. in., że dawna kaplica grobowa poświęcona została św. Annie, a dach wieży jest zwieńczony miedzianą banią²⁹⁾. Jest to ważne, gdyż pomaga ustalić, że zachowany rysunek Quasta z 1852 r. jest prawdopodobnie odtworzeniem stanu pierwotnego. Nie chce się zgodzić z tym rysunkiem tylko wygląd wieży, o której pisze C. Wünsch, że po ukończeniu jej w 1596 r. miała już ołowiem krytą latarnię³⁰⁾. Inne szczegóły zgadzają się z opisywanym stanem budowli między rokiem 1596 a 1856, w tym okresie należy więc szukać robót, w czasie których zmieniono to zwieńczenie wieży na baniaste. Ponadto w opisie z 1858 roku wymienia się już od strony północnej przedsionek i podobny ze strony południowej, określony jako nieudolne dzieło z ostatnich lat. Wiele rys. popękane ściany wieży, szczyty i skłenienia zmusiły władze do przeprowadzenia gruntownych napraw.

W 1859 r. inspektor budowy Bürkner, otrzymał polecenie opracowania projektu restauracji, co w trzy lata później wykonał. Budowniczy Behrendt opracował plan na czwsto. Generalny konserwator Quast i naczelny radca Stüler, obejrżeli budowlę i zaopiniowali projekt prac restauracyjnych. Koszty realizacji projektu były jednak tak duże³¹⁾, że gmina postanowiła prace wstrzymać. Wybrano komisję. Nastąpiły długie sprzeczki i protesty, wreszcie komisja

²⁷⁾ Ibidem, s. 4. Cytat: *...que hactenus totaliter ruinosae sine fornicibus et fenestris undique muro clausae...*

²⁸⁾ Ibidem, s. 11.

²⁹⁾ Por. A. Funk, *Geschichte der St. Jacobi Kirche*, op. cit., s. 7—8.

³⁰⁾ C. Wünsch, op. cit., s. 70 *Die Turmbekrönung wurde durch ein Holzriegeldach gebildet, über das eine mit Blei eingedeckte Latarne emporragte.*

³¹⁾ P. Arendt, op. cit., s. 19. *Kosten sich auf 18.000 Thlr. belaufen.*

postanowiła wykonać tylko najniezbędniejsze prace. Kościół został zamknięty ze względu na niebezpieczeństwo runięcia.

Plany opracowano na nowo, po czym w 1866 r. podjęto ponownie prace restauracyjne pod kierownictwem budowniczego Nöringa. Ważniejsze zmiany w wyglądzie kościoła polegały na dodaniu dwu par szczytów neogotyckich od frontu; jedna para zastąpiła dotychczasowe półszczyty nad ścianą frontową kościoła, a pozostałymi dwoma zwieńczono wystające ściany działowe między kaplicami a nawami bocznymi. Ostatnią górną kondygnację wieży podwyższono, zastępując drewniany gzyms wieńczący fryzem arkad ostrołukowych. Zamieniono także baniasty dach wieży na kształt dzisiejszy, z zakończeniem w duchu neogotyckim ostrą ołowianą latarnią.

Istniejący wtedy od strony południowej przedsionek rozebrano, gdyż groził zawaleniem, a wejście³²⁾ zamurowano. Zamiast tego zrobiono wejście przez południową kaplicę, a chrzcielnicę przeniesiono do kaplicy od strony północnej. Północny przedsionek według projektu Nöringa przemurowano na nowo. Zmieniono także kształt skarp wzdłuż naw bocznych, a ściany po usunięciu rynien zwieńczono niewielkim gzymsem. Wewnątrz zdjęto tynk z filarów i cokołów. Podłogę po usunięciu grobów nieco obniżono. Prace przeciągnęły się do 1871 roku. Stan kościoła nie groził już wtedy niebezpieczeństwem zawalenia. W 1899 roku zmieniono pokrycie dachu korpusu kościoła. Wnętrze malowano w 1925 roku³³⁾. Po kilkakrotnych naprawach dachu doszło wreszcie w 1930 r. do gruntownej wymiany wieżby z zastąpieniem drewnianej przez konstrukcję żelbetową³⁴⁾.

Powojenne prace, przeprowadzone w 1960 roku, polegały na usunięciu malowideł ze ścian i sklepień w nawach bocznych i pokryciu ekromnym, stylizowanym ornamentem pierścieni kapiteli, podłuczcy arkad oraz płycin po zamurowanych niegdyś oknach w trzecim prześle naw bocznych.

II. OPIS KOŚCIOŁA

Kościół parafialny w Olsztynie pod wezwaniem sw. Jakuba Starszego znajduje się w obrebie zabudowy starego miasta, na ciasnym placu, częściowo ogrodzonym. Fragment tego ogrodzenia od stron południowo-wschodniej stanowi zachowany fragment dawnych fortyfikacji miejskich³⁵⁾. Od ulicy Staszica, czyli od strony zachodniej, biegnie ogrodzenie z siatki, z bramą na wprost portalu głównego, natomiast od strony północno-zachodniej bezpośrednio przylega do uliczki Długosza.

Kościół jest nieorientowany, z ołtarzem zwróconym na północny wschód, zbudowany z cegły, halowy, tróinawowy, na planie prostokąta, z prezbiterium architektonicznie nie wydzielonym. Od strony zachodniej na przedłużeniu nawy, ale w granicach wspomnianego prostokąta planu, wznosi się masywna, kwadratowa w planie

³²⁾ Znajdujące się dotąd w trzecim prześle od wieży.

³³⁾ C. W ü n s c h, op. cit., s. 75. Malarz Olbers z Hanoweru.

³⁴⁾ *Bericht des Konservators der Kunstdenkmäler der Provinz Ostpreussen*, 1930. (1931), nr 29, s. 11.

³⁵⁾ C. W ü n s c h, op. cit., s. 18.

wieża. Po obu jej stronach na przedłużeniu naw bocznych, kąty rzutu poziomego wypełniają kaplice — po jednej z każdej strony.

W przyziemiu wieży, na skrzyżowaniu przejść z nawy głównej na zewnątrz oraz do obu wyżej wspomnianych kaplic, mieści się niewielka kruchta założona na planie w kształcie kwadratu. Wymiary kościoła: długość mierzona na zewnątrz wynosi 58 m, szerokość 24,8 m. Nawa główna 44 × 9 m, szerokość naw bocznych 4,6 m. Wysokość nawy środkowej do wierzchołka sklepienia wynosi 15 m. Wysokość wieży wraz z gzymsem wieńczącym — 40 m, a wysokość wraz z latarnią około 61 m. Od strony północno-zachodniej do ściany trzeciego, licząc od kaplicy, przeszła nawy bocznej przylega niewielka, niska kruchta. W bryle kaplice na zewnątrz nie stanowią przedłużenia naw bocznych, są bowiem od nich znacznie niższe, przykryte dachem pulpitowym. Korpus katedry przykrywa dach dwuspadowy, siodłowy. Całość kryta dachówkami esowymi. Ściany kościoła są nietynkowane, układ cegieł polski. Tynkowane są tylko blendy dekorujące wieżę i szczyty oraz pasy płycin grające rolę fryzów.

* * *

Pod względem układu i dekoracji architektonicznej wyróżnić należy w całej budowli cztery grupy:

1) wieża; 2) ściany korpusu katedry; 3) ściany boczne kaplic; 4) szczyt i półszczyty.

Przednia ściana wieży wraz z wyciągniętą wszerek dolną kondygnacją flankującą od zachodu kaplice na przedłużeniu naw bocznych stanowi fasadę budowli. Dolna kondygnacja odpowiadająca szerokości kościoła na swej osi posiada portal główny, ostrołukowy, szeroko rozglifiony. Cokół jest niski, nieznacznie wysunięty w stosunku do powierzchni ściany, wspólny dla całej budowli. Kondygnację tę wieńczy przerywany fryz z glazurowanej cegły. Po obu stronach portalu głównego, bliżej skarp narożnych, mniej więcej na osiach naw bocznych, wysoko ponad cokołem widzimy po jednej wytynkowanej płycinie w ostrołukowym obramieniu. Na osi portalu, pomiędzy nim a fryzem leży niewielka okrągła płycina wypełniona dekoracją glazurowaną jak we fryzie.

Wyższe kondygnacje wieży, których od frontu jest siedem, z boków widocznych pięć, a z tyłu ponad dachem korpusu katedry³⁶⁾ — trzy, oddzielone są od siebie biegnącymi wokół wąskimi pasami tynkowanych płycin, wypełnionych w fasadzie, do wysokości dwóch pięter, fryzem z glazurowanej cegły. Każdą z kondygnacji zdobi sześć tynkowanych, dwuarkadowych blend, stanowiących jak gdyby system lizen. Dwie z nich, umieszczone przy osi ściany, posiadają na całej wysokości wieży — okna. Najwyższą kondygnację wieńczy ponad fryz arkad ostrołukowych, ponad którym biegnie niewielki gzymś. Od strony północno-wschodniej tylko najwyższa kondygnacja jest pełna, z oknami. Dwie dolne przecina dach korpusu katedry.

³⁶⁾ „Od 1945 r. kościół św. Jakuba zastępuje katedrę i nosi nazwę pro-katedry, jednocześnie jest kościołem parafialnym. Właściwa katedra diecezji warmińskiej znajduje się we Fromborku”. — Słowa z historii kościoła św. Jakuba w Olsztynie wywieszanej w kruchcie kościoła, jako informacja dla turystów.

Ściany korpusu katedry dzielą na przeszła pionowe skarpy uskokowe, o przekroju prostokątnym, nakryte spadzistymi daszkami pulpitowymi. W polach między siedmioma skarpami ścian każdej z naw bocznych, mieszczą się duże ostrołukowe okna z maswerkami. Ponadto trzecie przeszło licząc od wieży, od strony południowo-wschodniej, posiada zamurowany ostrołukowy portal, a ostatnie przeszło nieduże drzwi, również ostrołukowe, stanowiące wejście do zakrystii oraz małe zamurowane okna. Ściany naw bocznych widoczne ponad dachami kaplic, zamykające te nawy od strony zachodniej, jako jedyną dekorację posiadającą dwa pasy tynkowanych płycin, z tym, że dolny obiega całą budowlę.

Tylna ściana budowli jest podzielona przez masywne skarpy narożne i dwie przyścienne, węższe, na trzy przeszła. Środkowe z nich, szersze, mieści gotyckie okno ze skomplikowanym maswerkiem, a w dwu pozostałych umieszczono wąskie okna tej samej wysokości co środkowe. Poniżej okna z lewej strony znajduje się jeszcze przebite w ostrołukowej płycinie niewielkie okno w kształcie prostokąta, oświetlające zakrystię. Ponad skarpami tej ściany biegnie wspomniany już pas tynkowany otaczający budynek, a ponad nim drugi podobny, ale węższy, w którym umieszczono dwa małe, prostokątne otwory — prawdopodobnie wentylacyjne. Masywne skarpy narożne mają w planie kształt prostokątów, wtopionych w narożniki budynku i ściany równoległe do jego ścian. Tak samo jak obie skarpy przyścienne tylnej ściany budynku, mają one pionowe krawędzie powyżej cokołu ścięte i profilowane. Szerokość skarp narożnych od tyłu wynosi około 2 m, natomiast szerokość ich ścian równoległych do osi podłużnej budynku — 3 m.

W skarpach tych, wysoko ponad cokołem od tyłu umieszczono po jednej tynkowanej, ostrołukowej płycinie. Ponadto w jednej z tych skarp, od strony północnej, znajduje się nisza, wykrojona w kształcie ostrołuku o profilowanym obramieniu, z polichromowaną figurą Chrystusa. Przylegająca do korpusu po stronie ewangelii niska kruchta z dwoma wejściami nakryta dachem dwuspadowym, różni się wyglądem od reszty budowli. Ściana kruchty równoległa do osi podłużnej budynku mieści ostrołukowy portal o profilowanych ościeżach i dwa okna w kształcie prostokąta nakrytego łukiem odcinkowym o małej strzałce. Wieńczący tę ścianę, szczyt ma kształt zbliżony do trójkąta o bokach lekko wklęsłych. Ozdobiony jest on czarnym krzyżem wydrążonym w murze. Ściana kruchty od strony wieży jest gładka, natomiast ścianę od strony wschodniej zajmują szerokie drzwi dwuskrzydłowe, prowadzące przez kruchtę do nawy bocznej. Skarpy narożne od frontu budynku są umieszczone i ukształtowane podobnie jak odpowiadające im skarpy z tyłu budynku, z tym, że wewnętrzne ich narożniki przy ścianie frontowej są gładko ścięte, a od strony kaplic ścięte od cokołu do uskoku i profilowane. Skarpy te wieńczą potężne, ośmioboczne sterczyny, dekorowane spiczasto zakończonymi płycinami.

Każda z dłuższych ścian obu kaplic przywiezowych jest podzielona na dwa pola lizeną, do której przystawiona jest ozdobna skarpa, od połowy wysokości profilowana. W każdym z tych pól umieszczono po jednym oknie o maswerku najprostszym, tworzącym otwory podłużne i trzeci kolisty. Jedyną różnicę między ścianami

obu tych kaplic stanowi portal umieszczony w ścianie od strony południowej, tuż pod jednym z okien we wspólnym z nim obramieniu, o otworze drzwiami w kształcie prostokąta nakrytego odcinkiem łuku. Wchodzi się tędy, przez kaplicę, do nawy bocznej po stronie epistoły.

Gmach katedry od tyłu wieńczy pełny ozdobny szczyt, a od frontu cztery półszczyty, dwa z nich wieńczą ściany działowe między nawami bocznymi a kaplicami, a pozostałe półszczyty należą do dachów kaplic od frontu. Pierwsze dwa są dekorowane analogicznie do szczytu z tyłu budowli, a frontowe dekoracją architektoniczną są podporządkowane odpowiadającym im kondygnacjom wieży od frontu. Wszystkie szczyty są podzielone pionowymi laskami o przekroju kwadratowym, ustawionymi krawędzią do widza. Laski te wybiegając wysoko ponad linię dachu tworzą sterczyny. Zarówno pełny wschodni szczyt, jak i półszczyty ścian działowych między laskami mieszczą pola zakończone od góry ostrołukami z kolistymi ażurowymi otworami. W polach tych znajdują się tynkowane płyciny ujęte w obramowaniu. W płycinach sąsiadujących z płyciną środkową szczytu, umieszczone są dwa okna gotyckie. Ponad płyciną środkową otwór w ostrołuku tworzy tylko otynkowaną kolistą płycinę, a nad nią, między sterczynami lasek, wystrzela ku górze czworoboczna szynaturka.

Półszczyty wchodzące w skład fasady są schodkowe, każdy z nich podzielony laskami na trzy pola zakończone od góry fryzem, który tutaj jest nałożony na ścianę, wypukły, w odróżnieniu od reszty fasady. Wypełniają te pola tynkowane ostrołukowe płyciny. Dwa wyższe z tych pól są ponadto przedzielone takimiż fryzem na dwie kondygnacje odpowiednio do kondygnacji wieży. Płyciny pól środkowych mieszczą w swej dolnej kondygnacji po ostrołukowym oknie. Ostatnią najniższą laskę tych półszczytów zastępują wspomniane już fiale, wieńczące skarpy narożne fasady. Każda z fiał zakończona jest laską, która tak jak wszystkie laski zdobiące szczyty jest nakryta daszkiem o trójkątnych szczytach nad każdym z jej boków. Takie same laski grające rolę fiał występują ponadto na uskokach wszystkich skarp narożnych.

Wieżę przykrywa dach namiotowy załamujący się do środka w ten sposób, że od planu kwadratu przechodzi do ośmioboku, z którego wyrasta ostrosłup ośmioboczny, z kolei zwieńczony ośmioboczną latarnią o dekoracji bogatej i nieco odmiennej niż w całej budowli: maswerk, wimpergi, sterczyny. Na ośmiobocznym spiczastym daszku latarni osadzony jest krzyż.

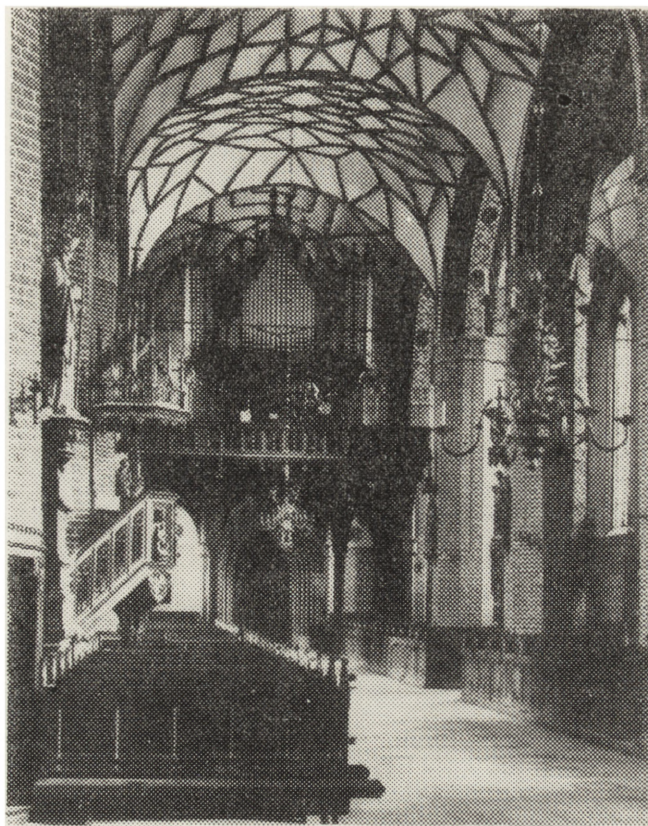
* * *

Jeśli chodzi o architekturę wnętrza, już na planie wydziela się wyraźnie trzy grupy: sześcioprzęsłowy korpus katedry, potężne mury wieży z przylegającymi do nich po obu stronach kaplicami, oraz wspomniana już kruchta od strony ewangelii i wydzielona w ostatnim przęśle nawy bocznej, po stronie epistoły, zakrystia. Dziesięć ośmiobocznych, wolnostojących, ceglanych filarów, na których wspierają się ostrołukowe arkady, międzynawowe, dzieli kościół na trzy nawy. Nawa główna jest dwukrotnie szersza od naw bocznych, jak to wykazują wymiary: szerokość nawy głównej ok. 9 m i naw bocznych, po 4.6 m. Przesła sklepienne



Widok na filar nawy bocznej.

Fot. J. Kolasa



Nawa główna z widokiem na chór muzyczny.

Zdjęcie archiw. Inst. Sztuki PAN wg Wünschα

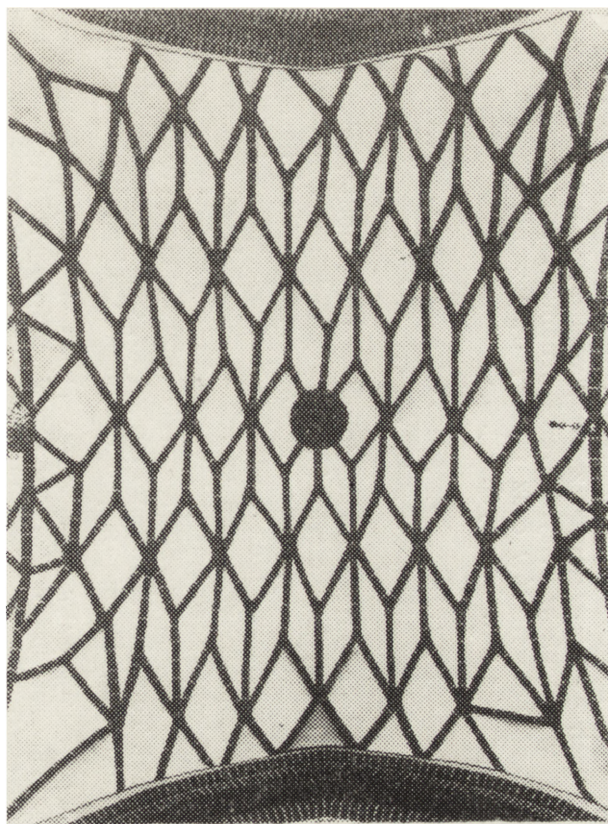
tworzą w planie prostokąty, z tym że w nawie głównej ich boki dłuższe biegną prostopadle w stosunku do osi kościoła, a w nawach bocznych wzdłuż osi podłużnej kościoła; szerokość przeszła w nawie głównej odpowiada długości przeszła w nawie bocznej.

Oprócz filarów wolnostojących, do ścian od wschodu i zachodu flankujących główną nawę, przylegają po 2 ośmioboczne filary, do połowy utopione w murze. Rolę kapiteli we wszystkich tych filarach grają nieco grubsze pasy, na których bezpośrednio wspierają się profilowane arkady międzynawowe. Ściana, zamykająca nawy od wschodu, w każdej z naw posiada ostrołukową wnękę, ujętą w profilowaną ramę. Występujący przed ścianą masywny cokół, wysokości około 2 m, jest przerywany w miejscach wnęk. Z cokołów wyrastają rami wnęk o późnogotyckich profilach, na które składają się: pół ośmioboku, niewykształcona forma gruszkowa, wałek i ćwierć ośmioboku, poprzedzielane listewkami. W każdej z trzech wnęk mieści się po jednym ostrołukowym oknie, z tym że okno w nawie głównej jest trzykrotnie szersze od pozostałych. Podobnie rozwiązane są ściany zewnętrzne naw bocznych. Rząd filarów przyściennych na takichże wysokich cokołach o przekroju prostokąta przybiera ponad nimi kształt zbliżony w przekroju do trapezu, o dwu zewnętrznych bokach profilowanych, stanowiących obramienie ostrołukowych płycin, w których umieszczono wąskie okna. Łuki płycin, odpowiadające łukom arkad międzynawowych, tworzą jak gdyby ślepą arkaturę.

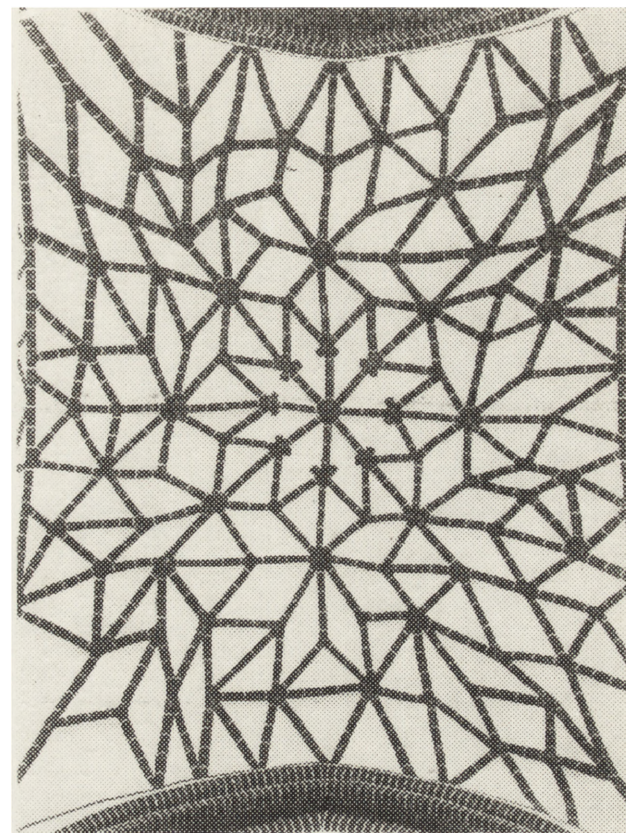
Sklepienia przeszła nawy głównej, w kształcie zbliżone do zagłowych, wyrastają z ceglanych wsporników biegnących po ścianie między łukami arkad od pierścieni pseudokapiteli. Wsporniki te mają kształt słupek i od góry są zakończone nasadnikami w postaci głów terrakotowych, ponad którymi rozwidlają się zebra siatki sklepiennej. Siatka słabych zeber dekorujących raczej niż podtrzymujących sklepienie układa się w rysunek miejscami bardzo nieregularnie leżących form geometrycznych, w większości rombów i trapezów. Wyjątek stanowi rysunek sklepienia w trzecim przęśle licząc od wieży, który we wszystkich trzech nawach jest odmienny i znacznie bogatszy.

Od strony naw bocznych, na ścianach między arkadami, na konsolkach w kształcie głów z terrakoty spoczywają wsporniki w postaci odcinka słuźki, wysokości około 2 m, wspierające sklepienia tych naw. Sklepienia w obu nawach bocznych są kryształowe. Rysunek siatki sklepiennej w przęsłach nawy głównej w owym trzecim, wyróżniającym się przęśle składa się z kombinacji ośmioramiennych gwiazd, z których centralna jest regularna, dokoła niej wieniec nieregularnych złożonych z rombów i trójkątów, a dalej beładnie rozmieszczone figury geometryczne w kształcie nieregularnych trapezów i trójkątów. Pozostałe sklepienia, z wyjątkiem pierwszego od wieży, są jednakowe. Rysunek ich jest w większej części regularny, powstały z leżących na przemian rzędów rombów i par równoległoboków.

Przęsło sąsiadujące z wieżą ma rysunek zeber całkiem inny od pozostałych, przypominający nieco rysunek stiuków na sklepieniach renesansowych. Składa się nań kombinacja kwadratów i nieregularnych trapezów przekreślonych gdzieniegdzie przekątnymi.



Sklepienie przęśla V.
Zdjęcie archiw. Inst. Sztuki PAN Fot. Müller



Sklepienie przęśla III.
Zdjęcie archiw. Inst. Sztuki PAN. Fot. Müller

Kryształowe sklepienia naw bocznych są mniej skomplikowane, o rysunku regularnej siatki romboidalnej, z zachowaniem obu linii przekątnych prostokąta przeszła, natomiast rysunek przeszła trzeciego od wieży ułożony jest z gwiazd sześcioramiennych składających się z rombów i jest identyczny w obu nawach bocznych.

W murach dolnej części wieży krzyżują się dwa przejścia o ostrołukowym przekroju, tworząc na skrzyżowaniu kwadratowy w planie przedśionek, nakryty sklepieniem krzyżowo-żebrowym z kolistą wnęką w centrum. Przejścia te zakończone są na zewnątrz ze wszystkich stron, szeroko rozglifionymi i bogato profilowanymi portalami, z których dwa prowadzą do kaplic bocznych. Kaplice po obu stronach wieży są przesklepione kolebką z lunetami. Sklepienie to nie harmonizuje ze ścianami, na których pozostały w rogach ślady profilowanych filarów gotyckich. Kaplice od naw bocznych oddzielają ścianki działowe z przejściem wykrojonym zakończonym łukiem ostrym. Ostatnie przeszło w nawie bocznej po stronie epistoły przedzielone jest na dwie kondygnacje: dolne mieści zakrystię, a górne tworzy emporeę grającą rolę mniejszego chóru muzycznego. Ściany zakrystii od strony prezbiterium i nawy bocznej wieńczy ścianka parapetowa empory, wypełniona leżącym między dwoma gzymsami fryzem o motywie czwórliścia. Do zakrystii wchodzi się z wydzielonego w ostatnim przeszle nawy głównej prezbiterium, przez portal o wykroju zakończonym łukiem odcinkowym, w ostrołukowym obramieniu. Zakrystia przesklepiona jest dwoma przeszłami sklepień krzyżowych, przedzielonymi gurtem.

Główny chór muzyczny, wsparty na czterech drewnianych słupach, umieszczony jest na przeszle nawy głównej sąsiadującym z wieżą. Wchodzi się doń z pomieszczenia na pierwszym piętrze wieży. Schody wiodące na wieżę znajdują się w kaplicy z prawej strony wieży, patrząc od wejścia głównego.

Główny efekt kolorystyczny wnętrza stanowi czerwona cegła z białymi spoinami na filarach, cokołach, profilach arkad i płytyn, oraz żebrach — kontrastując z białą większych płaszczyzn ścian, płytyn i wysklepków. Stylizowany ornament pokrywa podłuczka arkad, pierścienie filarów oraz płytciny dwu zamurowanych okien trzeciego przeszła naw bocznych ^{36a}).

III. ANALIZA STYLISTYCZNA I FORMALNA, ODTWORZENIE STANU PIERWOTNEGO

Pomimo że architektura kościoła jest niejednolita, gdyż nawet budowa zasadniczych jego członów rozciągała się przez kilka wieków, zestawienie różnych stylowo elementów wypadło dość harmonijnie. Kolejni budowniczy nie ulegali zbyt modzie, starając się raczej kontynuować pracę w duchu swych poprzedników. Tak stało się z wyższymi kondygnacjami wieży, podobnie z zachodnimi półszczytami, które ukształtowano na wzór starego szczytu od strony wschodniej. To zwielokrotnienie motywów, cechujące całą dekorację architektoniczną, łącznie z proporcjonalnie ukształtowaną bryłą,

^{36a}) Większość zdjęć dołączonych do niniejszej pracy pochodzi sprzed roku 1939 i przedstawiają one wnętrze kościoła częściowo pokryte malowidłami w duchu secesyjnym. Malowidła te zostały usunięte w czasie odnawiania kościoła w 1960 r.

sprawia, że jest to na pewno jeden z ciekawszych zabytków na Warmii. W sylwetce kościoła i dekoracji ścian zewnętrznych nie dostrzega się większości cech charakterystycznych dla budownictwa krzyżackiego.

Dekoracja ścian wieży pomimo operowania tynkowanymi blendami, przez rytmiczny ich układ, podobny do systemu lizen, bliska jest ujęciom spotykanym w tym czasie na Mazowszu³⁷⁾). Istotnie, czas budowy wieży przypada na okres największego nasilenia ruchu kulturalnego między Polską a Warmią. Ludność miejska Olsztyna, składała się w większości z Polaków i ten stan rzeczy trwał nawet podczas najostrzejszej germanizacji tych ziem³⁸⁾).

Ponieważ kościół św. Jakuba zaliczany jest, pomimo pewnych odchyień, do pewnej grupy warmińskich kościołów halowych³⁹⁾), warto wspomnieć, czym się ten typ charakteryzuje. Większość cech specyficznych dla tej grupy kościołów można odczytać już z samego rzutu poziomego. Są to:

- 1) Prostokątny plan z podziałem na trzy nawy, zakończony od wschodu prostą ścianą z prezbiterium architektonicznie nie wydzielonym.
- 2) Od zachodu masywna wieża, prostokątna w planie, włączona czasami w obręb murów okalających.
- 3) System skarp umieszczonych na zewnątrz ścian otaczających.

Ta trzecia cecha jest niemniej charakterystyczna, gdyż nie spotyka się halowych kościołów warmińskich⁴⁰⁾ z innym systemem skarp — pomimo że zarówno na Pomorzu Gdańskim, jak i na ziemiach zakonnych budowało się powszechnie kościoły ze skarpami włączonymi do wewnątrz, a przestrzenią między nimi wyzyskaną na kaplice⁴¹⁾).

Inne podobieństwa spotykane wśród kościołów tej grupy, to układ i proporcje przeszł sklepiennych. Nawa główna jest dwukrotnie szersza od bocznych, z tym że w tych ostatnich przeszła leżą wzdłuż ich osi, a w nawie głównej w poprzek osi podłużnej kościoła. Rolę podpór w tych kościołach grają ośmioboczne ceglane filary wolnostojące z ośmiobocznymi pierścieniami zamiast kapiteli. Szczegółem nie dającym się już odczytać z rzutu poziomego jest ściana i wieńczący ją szczyt od strony wschodniej, rozwiązana we wszystkich kościołach tej grupy w jeden sposób. Poprzez dwie skarpy ściana podzielona jest na trzy przeszła odpowiadające nawom kościoła. Skarpy narożne umieszczono ukośnie. Szczyt wieńczący tę ścianę jest nieodmiennie podzielony sterczynami, między którymi znajdują się wnetki zakończone ażurowym ostrołukiem.

Ten schemat, wyjątkowo ściśle przestrzegany przez budowniczych kościołów na Warmii, powstał wskutek przekształcenia, jakiemu uległa gotycka bazylika. Najważniejsze ogniwa tej ewolucji — to kościół cysterski w Pelplinie, ukończony około 1320 r., kościół w Orniecie, ukończony w 1379 r. i katedra we Fromborku, 1328—1388. Jak silne było dążenie do halowego rozwiązania prze-

³⁷⁾ *Historia Sztuki Polskiej*, Kraków 1962, s. 240, ryc. 144.

³⁸⁾ A. W a k a r, op. cit.

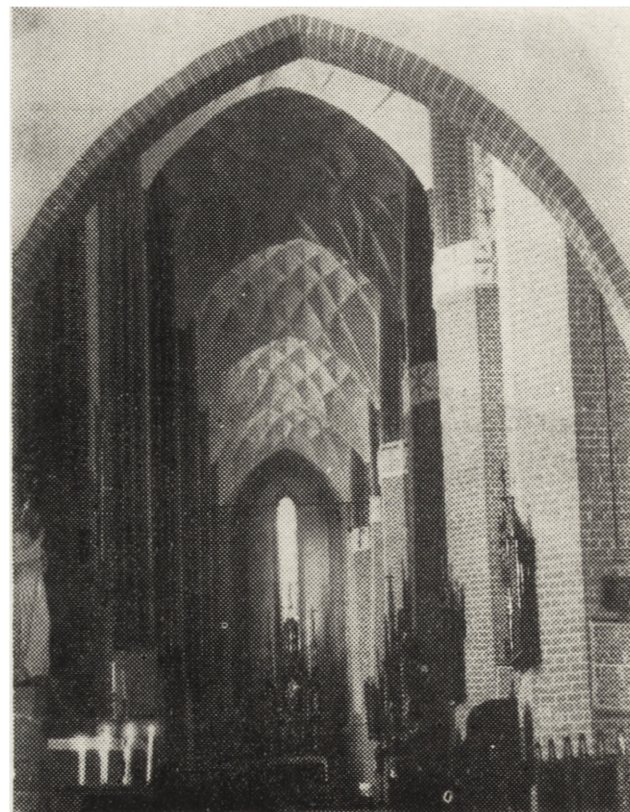
³⁹⁾ Por. Z i n k, op. cit.; G. C h m a r z y ń s k i, op. cit., s. 104, H.S.P., op. cit., s. 218.

⁴⁰⁾ Z wyjątkiem Olsztyna, gdzie zastosowano system pośredni.

⁴¹⁾ Z i n k, op. cit., s. 8—17.



Jeden ze wsporników w nawie bocznej.
Zdjęcie archiw. Inst. Sztuki PAN. Repr. Müller



Widok na nawę bocznią.

Fot. J. Kolasz

strzeni, można stwierdzić śledząc budowę kościoła NMP w Gdańsku. Zamierzony jako bazylika w swym pierwszym okresie budowy 1343—1380, zostaje wkrótce przebudowany na halowy i w takim założeniu, rozwinięty aż do swego dzisiejszego monumentalnego kształtu. Kościół w Pelplinie wykazuje wyraźnie tendencję do tej metamorfozy, przede wszystkim poprzez plan w kształcie prostokąta, z prezbiterium odpowiadającym szerokością korpusowi, zakończonym prostą ścianą. Dekoracja szczytów — pionowe filarki, a między nimi ostrołukowe blendy, zwieńczone trójkątnymi daszkami⁴²⁾. Piotr Skubiszewski w swojej pracy o pelplińskim opactwie⁴³⁾ pisze co następuje: „Transept... ..wewnątrz nie stanowi wyraźnej cezury przestrzennej jednostajnego rytmu ośmiobocznych filarów podkreślających longitudinalność założenia”. Ponadto wiele elementów z architektury wnętrza przejęły warmińskie kościoły wprost z Pelplina. Są to: sklepienia kopułowe ze wspornikami⁴⁴⁾, na dwu rzędach arkad międzynawowych, ostrołukowych, profilowanych, wspartych na ośmiobocznych ceglanych filarach, opatrzonych od góry pierścieniami, grającymi rolę kapiteli.

Założenie bazyliki w Orniecie, której budowę rozpoczęto około 1340 r., jeszcze bardziej zbliżone jest do koncepcji wnętrza halowego, zwłaszcza że pozbawiona jest ona wydzielonego architektonicznie prezbiterium i transeptu. Występuje tu ponadto od zachodu masywna, czworoboczna wieża, wprowadzona w obręb ścian otaczających. Zwycięstwo koncepcji halowej w tej części kraju dało swój wyraz w katedrze fromborskiej. Jest ona budowlą halową, trójnawową z prostokątnym prezbiterium, wzniesionym jednakże w pierwszym etapie budowy, około 1330 r. Ponieważ Orneta była miastem warmińskim, Frombork zaś duchową stolicą tego kościelnego księstwa, a w sumie są to najwcześniejsze kościoły tych ziem, taka droga ewolucji wydaje się zupełnie zrozumiała. Takie kościoły jak w Olsztynie, Braniewie, Barczewie, Dobrym Mieście, Lidzbarku, Reszlu, to już przykłady omawianej grupy halowych i bezchórowych⁴⁵⁾.

Olsztyński kościół, aczkolwiek należy do tej grupy, wykazuje pewne odchylenia od omówionego poprzednio schematu. G. Chmarrzyński stwierdza, że budowla ta „jest najmłodszą z warmińskich hal trójnawowych”⁴⁶⁾, a budowniczym udało się uzyskać maksymalną przestrzenność poprzez zwężenie filarów, a rozszerzenie przesł sklepiennych. Skarpy przyścienne są tu bardzo płaskie, częściej wciągnięte do wewnątrz, przez co uzyskano cieńsze ściany. Natomiast skarpy narożne są masywne, ustawione nie ukośnie lecz prostokątnie. Wewnętrzny układ ścian w nawach bocznych z profilowanymi filarami przyściennymi i ostrołukowymi niszami jest prawdopodobnie wzorowany na architekturze kościołów toruńskich⁴⁷⁾.

⁴²⁾ Piotr Skubiszewski, *Architektura opactwa Cystersów w Pelplinie*. Studia Pomorskie. Tom I. Wrocław—Kraków 1957, s. 67.

⁴³⁾ Ibidem, s. 50.

⁴⁴⁾ Zakończone jak w Olsztynie głowami z terrakoty.

⁴⁵⁾ Oczywiście, jeśli nie brać pod uwagę prezbiteriów dobudowanych znacznie później.

⁴⁶⁾ G. Chmarrzyński, op. cit., s. 222—223.

⁴⁷⁾ C. Wünsch, op. cit., s. 67.

Jeden z filarów wolnostojących z lewej strony, ostatni od wejścia wykrzywił się pod naporem sklepienia. Rzucił to pewne światło na sposób budowania w tamtych czasach. Budowniczy nie chcąc się trzymać niewolniczo wymiarów jakiejś znanej budowli musiał eksperymentować. W czasie przesklepienia pierwszego przęśla o tak znacznej rozpiętości, spostrzegł wyginanie się filara. Nie mógł zmniejszyć grubości ścian ani podpór; najłatwiej było zmienić sklepienie, a przede wszystkim je obniżyć.

Późnogotyckie sklepienia nawy głównej można przypisywać, jak wyżej wspomniano, mistrzowi Mikołajowi z Olsztyna, wykonawcy sklepień w kaplicy zamkowej lub jakiemuś innemu murarowi z miejscowej „strzechy” budowlanej. Natomiast kryształowe sklepienia naw bocznych Gall⁴⁸⁾ przypisuje mistrzowi zwanemu Matz, jednak autorstwo to jest jedynie daleko idącą hipotezą. Jeżeli porównać sklepienia, wykonane przez Matza w Morażu czy Kętrzyźnie, z olsztyńskimi w kościele św. Jakuba, te ostatnie mają zupełnie inny rysunek, są mniej plastyczne, choć ich delikatna, jednolita sieć w efekcie niewiele ustępuje kętrzyńskiemu.

Ogólnie wypada stwierdzić, że kościół św. Jakuba w ramach schematu, jaki narzucała mu przynależność do omawianej grupy halowych kościołów bezchórowych, dzięki logicznemu założeniu i ciekawej, choć skromnej dekoracji architektonicznej, zajął wśród zabytków Warmii i Mazur miejsce niepoślednie.

* * *

Odtworzenia stanu pierwotnego kościoła dokonał już częściowo Quast. Oczywiście, tak mógł wyglądać kościół po zakończeniu wieży, gdyż w pierwszym etapie budowy miała ona tylko trzy kondygnacje. Prawdopodobnie już wtedy posiadała dekorację ze sztucznego kamienia⁴⁹⁾ w postaci maswerków w płycinach i fryzów w trzech pasach oddzielających poszczególne kondygnacje. Kolistą wnęką ponad portalem początkowo nie była wypełniona, jak dziś glazurowanym maswerkem⁵⁰⁾. Ściana tylna budynku, tak jak ją dziś oglądamy, w całości niemal jest autentyczna. Na rysunku Quasta obie skarpy dzielące ją na trzy przęśla mają przekrój prostokątny, chociaż obecnie są w przekroju zbliżone do trapeza i profilowane. Natomiast skarpy wzdłuż ścian naw bocznych mają przekrój prostokątny, ale dopiero od restauracji w XIX w., bo przedtem były właśnie profilowane, a w przekroju miały kształt zbliżony do trapeza. C. Wünsch wyjaśnia to w ten sposób, że pierwotnie zamierzono nadać wszystkim skarpom kształt prostokątny w przekroju, ale już wznosząc ściany naw bocznych od planu tego odstapiono, a później, być może w czasie przebudowy kaplic, zmieniono według nowej koncepcji także skarpy tylnej ściany kościoła⁵¹⁾.

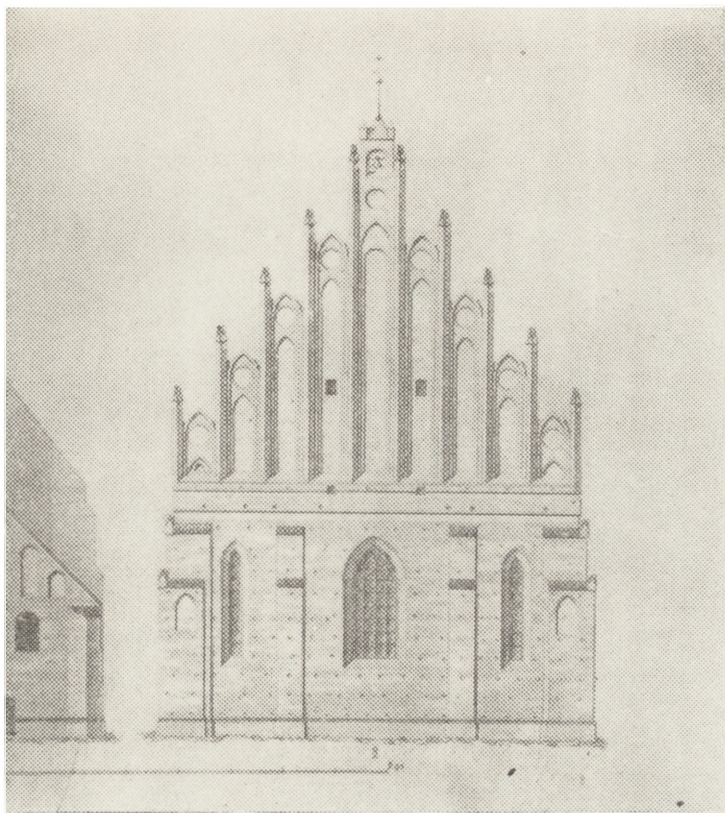
Wiemy, że w czasie restauracji w 1866 r., skarpy naw bocznych otrzymały wygląd dzisiejszy, a przebudowy skarp od strony północno-wschodniej, jako mało widocznych i niewiele znaczących dla ogólnego wyglądu kościoła — prawdopodobnie zaniechano. W na-

⁴⁸⁾ E. Gall, op. cit., s. 157—158.

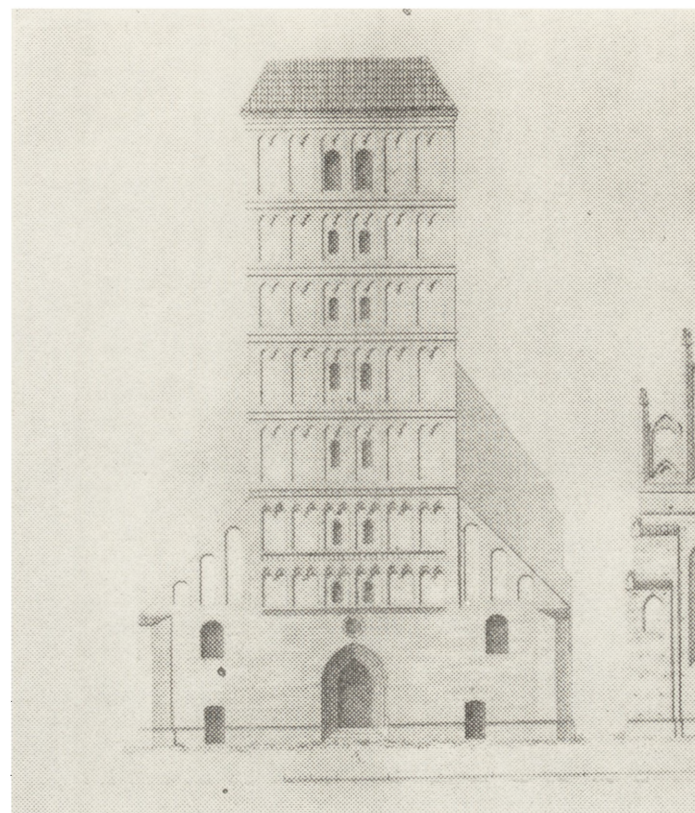
⁴⁹⁾ W tym czasie powszechnie na Pomorzu używanego do okładzin portali i maswerków, por. H.S.P., op. cit., s. 216.

⁵⁰⁾ C. Wünsch, op. cit., s. 68.

⁵¹⁾ C. Wünsch, op. cit., s. 67—70.



Sciana tylna
Zdjęcie archiw. Inst. Sztuki PAN wg Quasta



Front kościoła z r. 1852
Zdjęcie archiw. Inst. Sztuki PAN wg Quasta

rożnej skarpie tej ściany, od południa, poniżej gzymsu pod daszkiem uskoku, jest jeszcze, niewymieniona dotąd, kolistą wnęką „o charakterystycznie profilowanym obramieniu, która była wnęką zegara słonecznego”⁵²⁾. Szczyt wieńczący ścianę wschodnią także nie był przebudowany, z wyjątkiem drobnych napraw i podwyższenia sygnaturki. Przed rozpoczęciem dalszej budowy wieży, szczyt wieńczący ścianę korpusu od zachodu nie posiadał dekoracji⁵³⁾, natomiast półszczyty wieńczące od zachodu ściany kaplic, posiadały prawdopodobnie prostą dekorację w kształcie tynkowanych płycin, zakończonych półkoliście⁵⁴⁾, Skarpy narożne również nie wybiegały ponad wysokość dolnej kondygnacji wieży. Jeżeli chodzi o wnętrze, jak przypuszcza C. Wünsch, kaplice przed swą generalną przebudową, sądząc po zachowanym fragmencie profilowanego filara — nie były oddzielone od naw bocznych, jak dziś, ścianką działową, bądź takie było założenie początkowe, od którego w trakcie budowy odstąpiono⁵⁵⁾.

Wejścia do kościoła, oprócz portalu głównego, były umieszczone w trzecim przęśle od wieży, od strony północnej i od południowej. Ślady portalu, a właściwie jego obramienie, zachowały się na ścianie południowej od zewnątrz. Te dwa wejścia w trzecim przęśle, wraz z odmiennym w tym miejscu rysunkiem sklepień, zaznaczają oś poprzeczną kościoła i są jakgdyby reliktem transeptu.

Ponieważ w historii zabytku wyliczono wszystkie zmiany, jakim ulegał kościół podczas kolejnych przebudowań i restauracji, na tym odtwarzanie pierwotnego wyglądu budowli można by zakończyć.

⁵²⁾ Tadeusz Przytkowski, *Astronomiczne zabytki Olsztyna*, Rocznik Olsztyński, T. II, 1959, s. 135—139.

⁵³⁾ Rysunek Quasta

⁵⁴⁾ Por. rys. Quasta i C. Wünsch, s. 67, 68.

⁵⁵⁾ C. Wünsch, op. cit., s. 68, 69.